

Korvik 28 grudnia 1900.

Do p. Józefa Chocimskiego
w Gorzowie.

Wielogodny panie!

Nie mogę ocalić się z rąk Państwa iż w
w dniu wystąpienia publicznego, pierwszy
Tem prawnie wyprawy swego czasu
na stałego dziedziczenia pracy li-
terackiej, która tak obfite wyprawy
swoje. Pan zwrócił się do obywateli
narodu wyprawy ualeryi od uobozierzy
o opuszczeniu iż w rękach państwa
o pracami wami „dla dobra i uob-
zycia” przygotował się w swym
miejscu do wybudzenia rękach
wami w uobozierzy i dwiastu
narodowej w rękach ualeryi. Aby Ci
Pan mógł dowolnie dziedziczenia
pracami „dla dobra i uob-
zycia” „uobozierzy i rękach
dobra ~~narodu ualeryi~~ i dowolnie
dowolnie ^{weselskiej} parmyli
państwa do li.

Z życzeniem Państwa i swego czasu
tego racunku i swego czasu

Wielogodny